Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDZ. PONIEDZIAŁEK, 10 GRUDNIA 1928 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 340

Pułk Sławek

prezesem zw. legjonistów.

Warszawa(9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu odbywały się w stolicy obrady siódmego kongresu związku legjonistów pod przewodnictwem prezesa związku dyr. departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych, d-ra Piestrzyńskiego.

Związek powziął szereg uchwał i rezolucji, w których między innymi z uznaniem podnosi pracę parlamentarną posła Sławka.

Nowy zarząd związku wybrany został w następującym składzie: prezes — pułk. Walery Sławek, wiceprezesi: — dr. Piestrzyński i poseł Polakiewicz.

Kongres wysłał depesze do prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, biskupa Bandurskiego i premjera Bartla.

Rumunja zabiega o pożyczkę

i zbliżenie z Francją.

Bukareszt, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd rumuński wysłał do Paryża delegację w celu przeprowadzenia rokowań o pożyczkę.

Zadaniem delegacji będzie pozatem nawiązanie kontaktu z przedstawicielami francuskiego świata politycznego oraz zadzierżgnięcie bliższych stosunków pomiędzy nowym gabinetem rumuńskim a rządem francuskim.

Przewodniczący rumuńskiej delegacji p. Jan Lugosanu, podsekretarz stanu prezydjum rady ministrów, już wyjechał do Paryża, dokąd przybędą wkrótce i pozostali członkowie rumuńskiej delegacji.

Stan zdrowia króla Jerzego bez zmiany.

Londyn, 10 grudnia.

Biuletyn o stanie zdrowia króla ogłoszony dzisiaj w południe, podaje że chory spał kilka godzin.

Długa gorączka wywołała, jako skutek nieuniknniony pewne wyczerpanie organizmu, puls jednak jest prawie normalny.

Jednoręki generał

nadal gubernatorem Paryża.

Paryż, 9 grudnia.

Rada ministrów postanowiła zatrzymać nadal gen. Gouraud'a na stanowisku gubernatora wojskowego Paryża bez względu na jego wiek.

„Zamach" bombowy w Berlinie

na dziennikarza polskiego okazał się zwykłym „kawałem".

W puszce zamiast dynamitu znaleziono budzik

Berlin, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Korespondent berliński „Ilustr. Kurj. Codziennego" red. Heller otrzymał w sobotę, jak donosił już o tem wczorajszy „Express" przesyłkę podobną do puszki od konserw, w której znajdował się jakoby mechanizm zegarkowy, głośno tykający.

Zaalarmowano policję i straż ogniową. Straż ogniowa Berlina zabrała puszkę z mieszkania red. Hellera i po zbadaniu jej przez rzeczoznawcę straży, który określił ją jako maszynę piekielną z mechanizmem zegarowym, zakopano ją w ziemię. Posłańca, który przyniósł paczkę, aresztowano.

Sprawa wywołała wielką sensację w kołach dziennikarskich Berlina.

Berlin, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Sprawa tajemniczej przesyłki z mechanizmem zegarowym, która wczoraj wywołała olbrzymie poruszenie w kołach dziennikarskich, a którą prasa dzisiejsza komentuje jako drugi usiłowany zamach organizacyj ukraińskich na „Il. Kurj. Codz." została w ciągu dnia dzisiejszego **wyjaśniona w sposób zgoła nieoczekiwany.**

Puszka, owinięta w papier staniolowy po otwarciu jej przez policję nie zawierała dynamitu ani żadnego innego materjału wybuchowego lecz jedynie niewielki budzik.

Sprawcami tego dowcipu, **który zmierzał do ośmieszenia red. Hellera, a** który poruszył berlińską policję i straż ogniową a podany został w sensacyjnej formie w dzisiejszej prasie porannej, **okazali się dwaj dziennikarze polscy, mianowicie berliński korespondent „Kurjera Poznańskiego" dr. Bernat i berliński korespondent „Kurjera Czerwonego" p. Majer.**

Dzisiejszy „Montag" donosi, że po przesłuchaniu obu dziennikarzy polskich **wypuszczono ich na wolność, lecz obaj będą pociągnięci do odpowiedzialności.**

Dr. Bernat, który z powodu niedawno opublikowanego artykułu swego był niemile widziany w Berlinie, **prawdopodobnie, zdaniem tego pisma, będzie wydalony z granic Niemiec.**

Konstytuanta rewolucji faszystowskiej

Wielka mowa Mussoliniego w izbie deputowanych.

Rzym, 10 grudnia.

Na wczorajszem końcowem posiedzeniu izby deputowanych obecni byli wszyscy posłowie i członkowie rządu. Trybuny były przepełnione.

Po uchwaleniu przez aklamację projektu ustawy o karcie pracy i wielkiej radzie faszystowskiej, zabrał głos Mussolini, który dał wyraz swej serdecznej i szczerej sympatji dla posłów, podkreślając, że spełnili swój obowiązek wobec rewolucji i wobec narodu. Dwudziesta szósta kadencja ciał ustawodawczych, mówił Mussolini, przejdzie do historji pod nazwą konstytuanty rewolucji faszystowskiej, gdyż nikt nie może zapoznać istnienia rewolucji faszytowskiej, o ile rewolucja oznacza całkowitą zmianę jednego stanu rzeczy i stworzenia drugiego.

Omawiając przyszłe wybory, Mussolini podkreślił trwałość regimu faszystowskiego, rozpatrując to zagadnienie z różnych punktów widzenia.

Z kolei Mussolini omawiał rezultaty polityki społecznej faszyzmu oraz sytuację w polityce zagranicznej. W końcu oświadczył, że największem jego pragnieniem jest móc zamknąć oczy wtedy, gdy już zobaczy wspaniałą wielkość Włoch na lądzie i morzu.

Jugosławja w obliczu nowego kryzysu

Zaostrzenie sytuacji spowodowane zostało militaryzacją administracji.

Białogród, 9 grudnia.

Zamianowanie pułk. Maksymowicza wojewodą w stolicy Chorwacji, Zagrzebiu, wywołało ostre protesty które doprowadzić mogą do dymisji gabinetu.

Przywódca partji demokratycznej Dawidowicz był dziś na audjencji u króla, aby zaprotestować przeciw próbom zmilitaryzowania administracji krajowej i zawiadomić go o zaostrzeniu sytuacji.

W kołach politycznych sądzą, że dymisji oczekiwać należy w poniedziałek.

Kongres socjalistów ukraińskich

we Lwowie.

Lwów, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj rozpoczęły się tutaj obrady kongresu ukraińskiej partji socjalistycznej. Udział w kongresie bierze około 100 delegatów.

W czasie dyskusji zwracano uwagę na konieczność istnienia odrębnej ukraińskiej partji socjalistycznej, która w porozumieniu z proletarjatem innym narodów dążyć będzie do utrzymania demokracji i socjalizmu.

Ks. Walji w Kairze

w drodze do Londynu.

Kair, 9 grudnia.

Przybył tu z Suezu ks. Walji w towarzystwie angielskiego wysokiego komisarza Egiptu lorda Llloyda i przedstawiciela króla Fuada Hessen Beya.

Książę powitany został na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Hafez Beya i szambelana królewskiego Zulficar Paszę oraz grono wybitnych osobistości egipskich.

Jutro rano książę Walji wsiadzie znowu na pokład pancernika „Enterprise", aby udać się w dalszą drogę.

Prezydent Calles

przenosi się w domowe zacisze.

Meksyk, 9 grudnia.

Prezydent Calles, głośny na cały świat prześladowca katolicyzmu, oświadczył, że postanowił ostatecznie wycofać się zupełnie z życia politycznego w zacisze domowe.

Jednocześnie porzuca on stanowisko przywódcy partji i nie zgodzi się na wysunięcie swej kandydatury na prezydenta Meksyku.

Tyfus w Lyonie słabnie.

Lyon, 9 grudnia.

Szalejąca od kilku dni epidemja tyfusu w Lyonie zaczyna się zmniejszać. W dniu wczorajszym zanotowano tylko 15 wypadków zapadnięcia na tę chorobę. Z tego 5 chorych zmarło a 6 opuściło już szpital.

Zjazd dyplomatów w Lugano.

Jutro rozpoczyna się sesja rady Ligi narodów.

Konferencja Brianda z Chamberlainem i Stresemanem.

Lugano, 10 grudnia.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Lugano sesja rady Ligi narodów. Już obecnie przybywa szereg przedstawicieli różnych państw, urzędnicy Ligi narodów i dziennikarze. Wczoraj w towarzystwie wielu wyższych urzędników przyjechał sekretarz generalny Ligi narodów, sir Erick Drumond.

Dzisiaj po południu przybył do Genewy minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski w towarzystwie dyrektora swego gabinetu, p. Szumlakowskiego oraz naczelnika wydziału M. S. Z., p. Tarnowskiego. Następnym pociągiem przyjechał sir Chamberlain.

Włochy reprezentowane są przez podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Grandiego oraz przez swego stałego delegata, senatora Sciojolę. Przybycie Grandiego wzbudza tutaj powszechne zaciekawienie. Krążą pogłoski **o możliwości przyjazdu premjera włoskiego Mussoliniego,** który przybyłby do Lugano, względnie do którejś z okolicznych miejscowości, celem spotkania się z osobistościami, biorącemi udział w obecnej sesji.

Według informacji szwajcarkiej agencji telegraficznej wobec obecności w Lugano większości 14 reprezentowanych w radzie Ligi narodów, należy się spodziewać, iż już dzisiaj popołudniu rozpoczną się przedwstępne rozmowy.

Lugano, 10 grudnia.

Przybyli tutaj w ciągu dnia dzisiejszego delegaci państw nie ujawnili dotychczas żadnej aktywności politycznej.

Dopiero o godzinie 6-ej po poł. Briand udał sie do ministra Stresemanna, w którego towarzystwie przebywał blisko godzinę. Ponieważ obaj ministrowie nie widzieli się przez czas dłuższy, a ostatnie wystąpienia prasy niemieckiej i Stresemanna wytworzyły poważne rozdźwięki, spodziewają się tutaj, że rozmowa dzisiejsza przyniesie pewne uspokojenie i umożliwi dalsze prowadzenie pertraktacji na marginesie posiedzenia rady Ligi w sprawie przedterminowej ewakuacji Nadrenji i związanych z tem zagadnień technicznych. Jutro odbędzie się pierwsze posiedzenie rady.

Po wizycie u Stresemanna Briand odwiedził Chamberlaina. Delegat włoski, Grandi, złożył wizytę sekretarzowi generalnemu Ligi, sir Drumondowi, poczem odbył dłuższą serdeczną rozmowę ze stałym delegatem Węgier przy Lidze Hevesey'm.

Dodatkowe zebrania kontrolne.

Jutro winni się zgłosić do P.K.U. nr. 2 przy ulicy Nowo-Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia zamieszkali w Łodzi na terenie 2. 3, 5, 8. 9, 11 komisarjatów P. P. o nazwiskach na litery: od A do Z.

Powyższe dotyczy szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kategorja A. C. D. względnie A. C. C. jeden C. dwa) urodzonych w latach 1903, 1900 i 1888.

Szeregowych rezerwy (kategorji A. urodzonych w latach 1890, 1891, 1895, 1896, 1897, 1898 i 1899, którzy obowiązani byli do odbycia ćwiczeń wojskowych w rezerwie w latach ubiegłych, lecz ćwiczeń tych z jakichkolwiek bądź powodów nie odbyli.

Szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kategorja A. C. względnie A. C. i C. jeden) roczników 1887 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898 -899 i 1901 którzy w latach 1925, 1926 lub 1927 byli obowiązani do zebrań kontrolnych lecz obowiazku tego z jakichkolwiek bądź powodów nie spełnili.

Rezerwiści, którzy nie stawią się na dodatkowe zebrania kontrolne pociągnięci będą do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych). Oporni zaś ponadto będą przymusowo doprowadzeni.

Należy zaznaczyć, że zgłaszający się na zebrania kontrolne powinni mieć przy sobie kartę mobilizacyjna i inne dowody osobiste. (w).

TEATR MIEJSKI.

Karol Adwentowicz opuszczający za kilka dni Łódź, grać będzie jeszcze w teatrze Miejskim „Kupca weneckiego" dziś na przedstawieniu związkowem, w czwartek i w sobotę wieczorem.

W piątek o godz. 4.30 po południu specjalne przedstawienie „Kupca" dla młodzieży szkolnej.

„Sekretarka pana prezesa" z Stefanją Jarkowską w roli tytułowej grana będzie jutro wieczorem, w środę i w piątek wieczorem.

W niedzielę najbliższą o godz. 12-ej w południe premjera nowej 3-aktowej bajki dla dzieci „Długonosy Karzełek i królewna Gąska".

TEATR KAMERALNY.

Pojutrze t. j. w środę Adwentowicz gra po raz ostatni swą popisową rolę „Brzydkiego Ferrante".

KONSTANCJA".

Dziś, jutro, w czwartek i piątek finezyjna, dowcipna komedja współczesna „Czy Konstancja słusznie postępuje?" z L. Barwińską w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY.

Dziś „Jojne Firułkes" grany będzie 2 razy, t. j. o 4.30 po poł. i 8.30 wiecz., zaś od poniedziałku codziennie o 8.30 wiecz.

Napad na pociąg.
Bandyci zatrzymali pod Częstochową pociąg i zrabowali 1000 kg. węgla

W pobliżu stacji pod Częstochową miał miejsce onegdaj wypadek żywo przypominający stosunki meksykańskie.

Z Częstochowy w stronę Rędzin zdążał pociąg towarowy naładowany węglem. Z nienacka jakiś osobnik **zaczął dawać maszyniście rozpaczliwe znaki by zwolnił bieg.**

Gdy maszynista zaczął hamować, **wskoczyło na tor kilkunastu osobników, którzy w mgnieniu oka znaleźli się na wagonach.**

Jeden z nich usiłował obezwładnić brekowego, który jednakże stawił gwałtowny opór. Nie przeszkodziło to jednakże tajemniczym osobnikom **pozrzucać łopatami z wagonów wiekszej ilości węgla, około tysiąca kilogramów.** Dokonawszy tego złoczyńcy zeskoczyli z wagonów i zbiegli.

Dojechawszy do najbliższej stacji obsługa pociągu zaalarmowała policję. Niezwłocznie na miejsce zuchwałego napadu wysłano większy patrol policyjny. **Zastano złoczyńców przy pracy ładujących węgiel na wozy.** Na widok policji usiłowali zbiec, jednakże wszystkich aresztowano i odstawiono do więzienia.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO?

PONIEDZIAŁEK, 10-GO GRUDNIA.

11.56—12.10 Sygnał czasu z warsz. obserw. astron., hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorolog.

15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.

15.45—16.00 — Tygodniowy przegląd kom. — ref. pras. M. K. — p. Tad. Strzetelski.

16.00—16.30 — Muzyka płyt gramofonowych ze składu B. Rudzkiego (Marszałkowska 87 i 146).

16.25—16.55 — Audycja dla dzieci — P. Henryk Ładosz — Poczytajmy sobie (przegląd gwiazdkowych wydawnictw dla dzieci i młodzieży).

17.10—17.35 — Odczyt p. t. „Obrona przeciwlotnicza kraju. Odczyt II-gi (dz. „Wojskowość") — mjr. S. G. Marjan Jurecki.

17.35—18.00 — Odczyt p. t. „Zagadnienia estetyki wspóczesnej" — dr. St. Ossowski.

18.00—19.00 — Muzyka lekka z kawiarni Gastronomja. Orkiestra Lewaka i Mutzmana. 1. Waldteufel: Hoch lebe der Tanz — walc; 2. Rodgers: Serce — foxtrot; 3. Bizet: Arja z „Poławiaczy pereł"; 4. Lipi: Tatinka z Pragi — blues; 5. Wars: Zatańczmy tango; 6. Tierney: The Kinkajou — black-botom; 7. Hunley Mondnacht — boston; 8. Oberfeld: Klejnoty — foxtrot.

19.00—19.20 — Rozmaitości.

19.30—19.35 — Wykł. literatury francuskiej — Lucien Roquigny.

19.56—20.00 — Sygnał czasu z warszawskiego obserw. astronomicznego.

20.00—20.05 — Komunikat rolniczy.

20.30 — Transmisja koncertu międzynarodowego z Wiednia. Wykonawcy: Wiedeńska orkiestra symfoniczna pod dyr. Roberta Hegera, kapelmistrza opery miejskiej w Wiedniu i Fr. Boehm, śpiewaczka operowa. W przerwie komunikat teatrów miejskich. 1. G. Ch. Wagenseil: Symfonja D-dur; 2. H. Wolf: Serenada włoska; 3. Mahler: Adagietto; 4. Mozart: Symfonja D-dur; 5. Korngold: Arja z opery „Das Wunder der Heltane" 6. Fr. Sschmidt: Międzyakt z opery „Notre Dame". 22.00—22.05 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20 — Komunikaty Pat-a.

22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram.

22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu Bristol.

W obronie drzew.

Wchodzimy w t. zw. okres przedświąteczny Bożego Narodzenia, staje się więc aktualną sprawa wielkiej uwagi, na którą zawczasu pragniemy zwrócić uwagę.

Rokrocznie o tej porze wszystkie place i rynki, a poniekąd i niektóre ulice zawalone są choinkami. Rokrocznie ludzie, uganiający się za łatwym zarobkiem, całemi gromadami nachodzą okoliczne lasy a nawet parki, by naciąć świerków i jodeł, które następnie sprzedaje się po dość wygórowanej cenie na choinki do sklepów i do domów.

Doświadczenie ostatnich lat pokazało jednak, iż zawsze podaż przewyższa popyt, że tysiące drzewek nie znajdują nabywców i wędrują później do pieca jako zwykłe drzewo opałowe. Każdego roku widzimy na placach i rynkach leżące sterty drzewek po świętach, drzewek najpiękniejszych, wytrzebionych z naszych zagajników i schnących bezużytecznie.

Przechodzi się koło tego zupełnie obojętnie i nikt sobie poprostu nie zdaje sprawy jakie nieobliczalne szkody przynosi to bezmyślne ścinanie młodych drzewek i w jakich zawrotnych cyfrach przedstawiają się szkody wyrządzone w zagajnikach.

Co gorsze, zauważyć się daje, że rokrocznie sterty drzewek wystawianych na sprzedaż wzrastają coraz więcej bowiem jest amatorów zarobienia kilku groszy na święta.

Niestety nie zainteresował się tą sprawą dotąd nikt. I w roku bieżącym podobnie jak w ubiegłych, zdaje się grozić podobne niebezpieczeństwo zagajnikom.

Zwracamy tedy zawczasu uwagę miarodajnych czynników. Z góry powinny być podjęte jakieś środki ochronne przeciwko bezmyślnemu i dzikiemu trzebieniu lasów, powinna być wprowadzona kontrola w handlu choinkami.

Należy wprowadzić w tym względzie wszelkie możliwe ograniczenia. Niech raczej zabraknie trochę drzewek niżby po świętach miały się piętrzyć na placach smutne pamiątki niebezpiecznej gospodarki rabunkowej. —s—

Przejechana krowa
wykoleiła tramwaj.

ONa torze kolei dojazdowych pomiędzy Zgierzem a Proboszczewicami wykoleił się tramwaj... przez krowę.

Jeden z okolicznych gospodarzy wypędził bydło na szosę. w pewnej chwili nadjechał tramwaj Łódź - Ozorków i wpadł na jedną z krów.

Wskutek gwałtownego wstzasu tramwaj wyskoczył z szyn. Nikt z jadących nie ucierpiał, krowa jednak przecięta na dwie części zdechła.

Wskutek tego wypadku ruch na linji Łódź - Ozorków, odbywał się przez kilka godzin z przesiadaniem. (w).

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz Kalectwa i śmierci.

KRONIKA

Grudzień **10** Poniedziałek

Dziś: N.M.P. Loretańskiej
Jutro: Damazego B. W.

Wschód słońca o g. 7.30
Zachód słońca o g. 3.26
Wschód ks. o g. 3.20
Zachód ks. o g. 1.45
Długość dnia: 9.42
Ubyło dnia: 10.34.

Świadectwa przemysłowe

i karty rejestracyjne na r. 1929.

Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1929, izba skarbowa w Łodzi otrzymała polecenie, aby bezwłocznie za pomocą publicznego obwieszczenia podała do wiadomości płatników państwowego podatku przemysłowego terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, z podaniem ceny świadectw według kategorji i klasy miejscowości, przy powołaniu się na przepisy karne zawarte w art. 98 ust. o państwowych podatkach przemysłowych.

Nadto otworzona zostanie odpowiednia ilość kas pomocniczych, aby płatnikom umożliwić jak najdogodniejsze i terminowe wpłaty.

Od płatników państwowego podatku przemysłowego pobrane zostaną dodatki do cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rzecz związków komunalnych w wysokości 30 proc. określonej w art. 119 ust. z roku 1925. (w)

Kursy prawne

dla ławników sądów pracy.

Wczoraj w sali rady miejskiej odbyło się otwarcie kursów prawniczych dla ławników do sądów pracy.

Wykład inauguracyjny o sądach pracy wygłosił dr. Posner z Warszawy. Referent zapoznał uczestników kursu z zasadami i obowiązkami kursistów, z doniosłem znaczeniem społecznem sądów pracy wreszcie przeprowadził analogję, ilustrującą stopniowy wzrost zdobyczy socjalnych.

Po wykładzie zdecydowano odbywać kursy te, dwa razy tygodniowo, we wtorki i piątki, poczynając od 10 grudnia. Kurs ławników do sadów pracy trwać będzie 3 miesiące. (p.)

KOMUNIKAT.

Ze względu na szkodliwą działalność dyr. T. Rydera, wymierzoną przeciwko interesom ogólnym Związku — Ogólne Zebranie w dn. 3.12 r. b. uchwaliło wyżej wymienionego wykreślić z listy członków, bojkotować go jako dyrygenta i nie przyjmować udziału w żadnych imprezach z tymże.

Zarząd
Związku Zaw. Muzyków Rzpl P.
Oddział Łódzki, Piotrkowska 79.

Kredyty budowlane dla Łodzi

są już prawie wyczerpane.

Ruch budowlany będzie wobec tego finansowany w zmniejszonym zakresie.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału budownictwa magistratu omawiana była sprawa udzielenia pożyczki budowlanych z kredytu rządowego dla przedsiębiorców prywatnych.

Sprawę tę referował ławnik Izdebski, który złożył równocześnie sprawozdanie ze swego pobytu w Warszawie. Ze sprawozdania tego wynika, że ministerstwo skarbu postanowiło chwilowo wstrzymać udzielanie pożyczek budowlanych. Przyczyną tego ma być wyczerpujący się już kontyngent kredytowy. Rząd czerpał mianowicie fundusze pożyczkowe z kontyngentu 100 miljonów zł., pochodzących z podatku lokalowego. Dotychczas z sumy tej udzielono pożyczek na 78 miljonów złotych na rok 1928-29. Pozostało zatem zaledwie 22 miljonów zł.

Mimo to minister skarbu obiecał ławnikowi Izdebskiemu, **że biorąc pod uwagę głód mieszkaniowy jaki panuje w Łodzi, wielki brak mieszkań, oraz warunki życiowe mieszkańców, starać się będzie o to, aby z pozostałej sumy kontyngentowej można było udzielić pożyczek tym osobom, które swego czasu kredyty budowlane pobierały i które posiadają już wzniesione budowle w stanie ukończenia.**

Udzielanie natomiast kredytów przedsiębiorcom budowlanym prywatnym w zakresie szerszym mowy być nie może, ponieważ brak funduszów całkowicie **uniemożliwia akcję kredytową ruchu budowlanego w Łodzi.** (p)

Zuchwałe włamanie do fabryki.

Kasiarze sterroryzowali portjera i zrabowali 39 tys. złotych.

Do fabryki wyrobów jedwabnych p. f. „Myszków", mieszczącej się w okolicach Częstochowy nocy ubiegłej **dostali się 4 kasiarze.** Złoczyńcy wtargnąwszy do portjerni fabryki, **rzucili się na portjera i teroryzując go bronią zmusili do uległości, grożąc śmiercią.**

Jeden z bandytów po związaniu portjera stanął przy nim na czatach, zaś pozostali trzej udali się do kantoru fabrycznego, skąd weszli do gabinetu dyrektora. **Tutaj dokonali włamania do kasy ogniotrwałej.**

Przy pomocy specjalnych narzędzi **rozpruli kasę, poczem wydobyli z niej kasetkę z zawartością 39.000 zł.**

Suma ta przeznaczona była na wypłatę dla robotników. Pieniądze były już posegregowane i umieszczone w kopertach z nazwiskami robotników. Zabrawszy pieniądze kasiarze zbiegli w nieznanym kierunku. Portjer oswobodziwszy się z więzów wszczął alarm i powiadomił telefonicznie władze w Częstochowie.

Jak stwierdziło dochodzenie, włamania dokonali zawodowi kasiarze-specjaliści. Jak nas informują, władzom policyjnym **udało się już schwytać dwóch sprawców** włamania. Nazwiska ich ze względu na toczące się śledztwo nie podajemy. Pościg za pozostałymi złoczyńcami trwa. (p).

Uwięziła sekwestratora,

który za niezapłacone podatki zabrać chciał maszynę do szycia.

Humorystyczne zajście miało miejsce w Zelowie. Do niejakiej Marji Bednarkowej zgłosił się Józef Grzymkiewicz, sekwestrator urzędu skarbowego w Łasku, celem zainkasowania należności podatkowej.

Ponieważ Bednarkowa odmówiła, Grzymkiewicz obłożył sekwestrem maszynę do szycia, zamierzając ją zabrać z mieszkania. Bednarkowa stawiła jednak gwałtowny opór, wobec czego sekwestrator zawezwał pomocy policjanta. I tego przedstawiciela władzy energiczna niewiasta nie ulękła się i obrzuciła go stekiem obelg.

W pewnej chwili wreszcie wybiegła z mieszkania, zamykając drzwi na klucz.

Uwięzieni sekwestrator i policjant zaczęli wzywać przez okno pomocy. Krzyki ich dosłyszał przechodzący woźny nazwiskiem Kupeć, który uwolnił ich z opresji. Bednarkowa pociągnięta została do odpowiedzialności. (w)

Walka z dzikiem budownictwem.

Nie wolno budować bez planów.

W związku z licznemi katastrofami budowlanemi, których przyczyną, jak stwierdzono, był brak odpowiednich planów budowlanych, władze miejskie postanowiły ostatecznie ująć tę sprawę w ścisłe ramy przepisów, któreby zmusiły właścicieli nieruchomości, oraz przedsiębiorców budowlanych do przestrzegania istniejących zarządzeń oraz prowadzenia robót budowlanych z wiedzą władz miejskich.

W sprawie tej odbyła się w wydziale budownictwa przy magistracie konferencja, w której wzięli udział: starosta grodzki p. Strzemiński, szef wydziału budownictwa magistratu inż. Wołodźko, inspektor budowlany inż. Szper i inni. Na konferencji wygłoszony został referat, omawiający sprawę drobnego ruchu budowlanego, obejmującego: remonty domów, nadbudówki, oraz wszelkiego rodzaju przybudówki, wznoszone przeważnie bez planów.

Po referacie i dyskusji postanowiono, aby inspekcja budowlana opracowała odpowiednie zarządzenie, regulujące ten ruch budowlany. Z zarządzeniem tem zapoznani zostaną właściciele nieruchomości na jednej z najbliższych konferencji. Pozatem inspekcja budowlana zajmie się sprawą wyglądu i bezpieczeństwa dziedzińców fabrycznych oraz parkanów ulicznych. (p)

Krwawa bójka.

Widownią krwawej bójki spowodowanej nadużyciem alkoholu stał się w dniu wczorajszym dom przy ulicy Kniaziewicza.

W trakcie bójki ciężko poranieni zostali nożami Paweł i Stanisław Papież. Pomocy udzielił im lekarz pogotowia kasy chorych, pozostawiając na miejscu w stanie bardzo osłabionych. (w).

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 25), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10). (p).

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, ... „Express" i „Republika" wraz ... złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESŁANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. ... Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.